

**W numerze:**

- **Działania Zarządu Gminy Urzędów związane z zagospodarowaniem Rynku w Urzędowie oraz przywróceniem praw miejskich w roku 2005**
- **Radość bez alkoholu, wakacje bez ryzyka**
- **Spotkanie z postem**
- **Czterdziestolecie szkoły**
- **Bierzmowanie**
- **Liceum profilowane – nowa droga edukacji**
- **GKS „Orzeł” Urzędów**
- **Festyn Sportowo-Rekreacyjny Gmin Powiatu Kraśnickiego**

---

**Adres redakcji:**

ul. Błażeja Dzikowskiego 1, 23-250 Urzędów  
tel. 82-25-081. 82-25-145; e-mail: [urzedow@urzedow.pl](mailto:urzedow@urzedow.pl)

**Wydawca:** GOK Urzędów

---

**Działania Zarządu Gminy Urzędów związane z zagospodarowaniem Rynku w Urzędowie oraz przywróceniem praw miejskich w roku 2005**



*Rynek w Urzędowie*

Inicjatywy związane z przywróceniem praw miejskich podejmowane były ze strony Towarzystwa Ziemi Urzędowskiej już kilka lat temu.

Wielokrotnie temat ten dyskutowany był podczas obrad Rady Gminy, a także na zebraniach sołeckich w miejscowościach przyległych do Urzędowa.

Po przeprowadzeniu wstępnych konsultacji można powiedzieć, że większość mieszkańców opowiada się za podjęciem przez władze gminy starań, aby prawa miejskie zostały przywrócone najpóźniej w 2005 roku.

W trakcie spotkań z mieszkańcami wynikła kwestia pewnego niedoinformowania społeczeństwa w sprawach podatków lokalnych – istnieją obawy, że po odzyskaniu praw miejskich podatki te znacznie wzrosną.

Chciałbym stanowczo i odpowiedzialnie stwierdzić, że górne stawki podatków ustalane są przez

Ministerstwo Finansów i są jednakowe dla gmin wiejskich i miejskich. Zgodnie z przypisaną prawnie radzie gminy kompetencją, może ona obniżyć górne stawki podatków maksymalnie do 50%. W gminie Urzędów zasada ta była stosowana przez trzy ostatnie kadencje.

Oznacza to, że podatki do lokalnego budżetu były o połowę niższe i może tak być w każdej gminie, niezależnie od tego czy ma ona charakter miejski czy wiejski. A więc wysokość płaconych podatków zależy przede wszystkim od tego, kogo mieszkańcy desygnować będą do rządzenia gminą (dotyczy to osoby wójta, a także składu Rady Gminy).

Do inicjatyw związanych z odzyskaniem praw miejskich podchodziliśmy z pewną rezerwą i rozważą, bowiem prawdą jest, że gminy rolnicze na przestrzeni ostatnich lat mogły ubiegać się o dodatkowe środki finansowe w postaci bezzwrotnych dotacji. Bezsprzecznym faktem jest chociażby pozyskanie środków finansowych na drogę gminną Majdan Moniacki–Kolonja Moniaki (w wysokości 200 tys. zł w ciągu ostatnich dwóch lat), czy też bezzwrotne dotacje z Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej na modernizację Ośrodków Zdrowia w naszej gminie w roku 2001 (kwota 75 tys. zł na Ośrodek Zdrowia w Urzędowie). Ale możliwości pozyskiwania środków znacznie się zawężają i generalnie jest taka zasada, że na dany kierunek inwestowania i konkretne zadania dotacją można uzyskać tylko jeden raz.

Niezależnie od tego czy gmina odzyska prawa miejskie, czy też nie, Zarząd Gminy Urzędów podjął wstępne działania mające na celu przebudowę i modernizację urzędowskiego Rynku. Chcielibyśmy, aby w koncepcji projektowej udział miało wiele osób – mieszkańców naszej gminy. Bardzo ważne, moim zdaniem, jest przyjęcie odpowiedniej koncepcji finansowania. Graniczące z naszą gminą miasto Kraśnik pozwoliło sobie na realizację modernizacji starej części miasta w jednorazowym cyklu inwestycyjnym. Chcielibyśmy, znając możliwości finansowe lokalnego budżetu, przyjąć taki sposób, bądź model finansowania, w którym obciążenie finansowe rozłożone zostanie na zaplanowane dwa etapy realizacji, a przy tym stworzymy możliwości i warunki do pozyskania dofinansowania z zewnątrz. Idąc przyjętym tokiem rozumowania zamierzamy w pierwszym etapie przebudować zasilanie w energię elektryczną zwartej zabudowy centralnej części Urzędowa z linii napowietrznej na kable podziemne.

Aby można liczyć na jakiegokolwiek dofinansowanie ze strony energetyki rozpoczęto opracowanie założeń do planu zaopatrzenia gminy Urzędów w energię elektryczną, a w dalszej kolejności planu zabezpieczenia energetycznego do roku 2010. Zgodnie z obowiązującym prawem energetycznym dokumenty te muszą być przyjęte w formie uchwał przez Radę Gminy Urzędów. Określone zostały granice opracowania szczegółowej dokumentacji na wykonanie zasilania i oświetlenia ulicznego w centrum miejscowości, w przyszłości miasta. Wymienione prace prowadzone są przez studentów Politechniki Lubelskiej Wydziału Elektrycznego pod kierownictwem Pana dr Franciszka Światły. Współpraca z takim zespołem jest możliwa dzięki kontaktom Towarzystwa Ziemi Urzędowskiej poprzez osobę Pani Małgorzaty Ciosmak – pracownika naukowego Politechniki Lubelskiej.

Projektowane oświetlenie uliczne ma nawiązywać do dawnej architektury i być wkomponowane w przewidziane do modernizacji centrum Urzędowa. Współpraca z Politechniką Lubelską ma ograniczyć do minimum koszty opracowania wymienionych projektów. Jesteśmy przekonani, że dokumenty te zostaną opracowane i przyjęte do końca bieżącego roku.

W roku 2003 gmina powinna zrealizować pierwszy etap tj. przebudowę zasilania energetycznego i oświetlenia ulicznego.

W następnych dwóch latach są teoretyczne i praktyczne możliwości zaprojektowania i zmodernizowania centralnej części Rynku.

Piszemy o tym dlatego, aby osoby, które chciałyby mieć udział w koncepcji projektowania tych prac i samej realizacji już dzisiaj kontaktowały się z gminą. Może ktoś z mieszkańców naszej gminy chciałby wskazać osobę, bądź firmę do opracowania ciekawej, oryginalnej koncepcji modernizacji Rynku.

Po opracowaniu koncepcji dokument ten musi być skonsultowany z naszym środowiskiem lokalnym. Po ostatecznych uzgodnieniach projekt powinien być realizowany bez wnoszenia istotnych zmian. Zapraszamy więc do współpracy zainteresowane osoby – mieszkańców naszej gminy jak również ludzi wywodzących się z Urzędowa.

Wynik rozpoczynanych dzisiaj przedsięwzięć będzie zależał od podejścia osób odpowiedzialnych za opracowanie wymienionych dokumentów, ale również od nas samych. Chcielibyśmy aby efekt naszych starań został jak najlepiej oceniony przez mieszkańców, już niebawem miasta Urzędowa

*Jan Woźniak*



| [Strona główna](#) | [◀ Powrót](#) | [▲ Do góry](#) |

## **Radość bez alkoholu, wakacje bez ryzyka**

Rozpoczynają się wakacje, będące dla dzieci i młodzieży okresem wypoczynku, relaksu i zabawy. Jednocześnie czas wolny od nauki, mniejsza kontrola ze strony dorosłych oraz brak pomysłów na wakacyjną nudę niosą ze sobą konkretne zagrożenia. Badania naukowe wskazują na bezpośredni związek wakacji ze wzrostem spożycia alkoholu wśród młodzieży. To z kolei powoduje zwiększenie liczby tragicznych w skutkach wypadków, przestępstw, przypadkowych kontaktów seksualnych itp.

Te zachowania powinny skłonić dorosłych do swego rachunku sumienia ze swojego postępowania. Przecież to ich obserwują od najmłodszych lat dzieci, które później w swojej dorosłości powielają

zachowania rodziców. Jest to na pewno zbyt wielkie uogólnienie, ale przykładem tego, że tak faktycznie w wielu wypadkach jest, niech będą wyniki ankiety przeprowadzonej wśród młodzieży w wieku 15 lat na terenie gminy Urzędów w czerwcu 2000 roku, dotyczącej inicjacji alkoholowej.

Ankieta objęta została grupa 93 uczniów klas gimnazjalnych, z których aż 92 przyznało, że mają już za sobą inicjację alkoholową. Najczęściej miała ona miejsce w wieku od 11 do 14 roku życia, chociaż niektóre dzieci z alkoholem spotkały się już w wieku 4–5 lat (1 chłopiec i 1 dziewczynka).

Najczęściej pitymi trunkami były: piwo (66 osób), wino (33 osoby) i wódka (18 osób), ale czworo dzieci kosztowało również samogon, który jak wiadomo jest szczególnie niebezpieczny dla organizmu.

Miejscem inicjacji alkoholowej najczęściej był dom rodzinny (24 osoby) lub relaks na świeżym powietrzu (16 osób). Zdarzało się, że pierwszy kontakt z alkoholem miał miejsce w szkole (4 osoby), na wycieczce (1 osoba) lub na zawodach sportowych (1 osoba). Inicjacji sprzyjają także takie imprezy jak: wesele (4 osoby), przysięga wojskowa (2 osoby), ognisko (5 osób), spotkania z rówieśnikami (8 osób) czy dyskoteka (1 osoba).

Najwięcej osób (aż 37) swój alkoholowy „pierwszy raz” miało w towarzystwie koleżanek i kolegów, 18 osób w gronie rodzinnym, 10 osób próbowało alkoholu w samotności, a aż 24 osoby nie odpowiedziały na to pytanie.

Z ankietowanych 93 dziewcząt i chłopców w ciągu ostatniego roku tylko 26 nie spożyło ani kropli alkoholu. Z pozostałych 42 osoby piły jeden raz a aż 9 osób pięć i więcej razy.

Zwracamy się z apelem do rodziców, opiekunów i wychowawców o zwrócenie bacznej uwagi na to, gdzie i z kim przebywają ich podopieczni. Tylko rzeczowe, oparte na faktach dyskusje i tłumaczenia mogą w znacznym stopniu ograniczyć skutki przedwczesnej inicjacji alkoholowej. Same zakazy mogą przynieść skutek zupełnie odwrotny do zamierzonego. To od nas dorosłych zależy, jaki mamy kontakt z młodzieżą. Młody człowiek szuka dla siebie partnera – przyjaciela, z którym mógłby porozmawiać, podzielić się radością i smutkiem. Takim partnerem powinien być dla niego rodzinny dom oparty na pozytywnych wartościach. Bardzo często tych wartości wśród najbliższych nie znajduje. Ucieka więc w środowiska różnego rodzaju subkultur, w których spotyka podobnych sobie rówieśników pełnych buntu wobec świata dorosłych. Stąd już bardzo blisko do alkoholu, narkotyków i wszelkiego rodzaju patologicznych zachowań.

Dlatego zwracamy się do naszej młodzieży z apelem, aby szukała swojego miejsca i możliwości rozwoju duchowego i samorealizacji w organizacjach młodzieżowych związanych np. z Akcją Katolicką, w instytucjach o charakterze kulturalno-wychowawczym, sporcie itp. Pomoc na poziomie gminy proponuje zarówno Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Gminny Ośrodek Kultury jak również pomoc społeczna i szkoły.



| [Strona główna](#) | [◀ Powrót](#) | [▲ Do góry](#) |

## Spotkanie z posłem

W dniu 20 maja w GOK odbyło się spotkanie z posłem RP Andrzejem Mańką – obecnie z Ligi Polskich Rodzin. W spotkaniu uczestniczył też Pan Mirosław Król, który jest związany z Instytutem Edukacji Narodowej w Lublinie. Głównym tematem spotkania była sytuacja gospodarcza kraju w kontekście integracji z Unią Europejską. Na spotkanie przyszło około 30 osób. Na wstępie poseł A. Mańka powiedział kilka słów o sobie: jest po raz pierwszy posłem, mieszka w Świdniku, pochodzi ze wsi.



Mówca przedstawił podział sił politycznych w parlamencie wobec integracji Polski z UE. Klub LPR jest w całości złożony z przeciwników UE, Platforma Obywatelska składa się z euroentuzjastów, a PSL realizuje politykę Millera. Kilku posłów tej partii, którzy oficjalnie wypowiadają się przeciw integracji to m.in. poseł Podkański i poseł Pęk. „Samoobrona” przedstawia się jako przeciwniczka UE, lecz nie wiadomo czy jest to gra polityczna czy wynika to z głębszego przekonania. Podkreślił, że jest zdecydowanym przeciwnikiem wejścia naszego kraju do Unii i było to głównym powodem jego przejścia z PiS-u do LPR-u.

Poseł uważa, że nasz kraj nie może podpisać układu z UE, gdyż już zbyt duże koszty poniósł w procesie

dostosowawczym. Te warunki, które są wymagane w procesie akcesyjnym stawiają nasze społeczeństwo w jeszcze gorszym położeniu.

Następnie głos zabrał pan Mirosław Król, który przedstawił rolę IEN w obecnej rzeczywistości. Instytut działa już 5 lat, prowadzi działalność naukowo-edukacyjną. Powstał on jako reakcja na niewłaściwe przemiany w Polsce. Wyraża negatywne stanowisko odnośnie integracji z Unią. Instytut zastanawia się też nad innymi niż integracja z UE rozwiązaniami dla Polski. Wykładowca Instytutu jak i poseł Mańka stwierdzili, że od chwili przemian społecznych w Polsce żadna z dotychczasowych ekip rządzących nie zadała sobie najmniejszego trudu, by pomyśleć o polityce samodzielnej. Politycy bardzo szybko zamienili Moskwę na Brukselę.

Po tych krótkich wstępach był czas na pytania i dyskusje. Wszyscy uczestnicy spotkania zabierający głos byli zgodni co do wypowiedzi posła w sprawie sytuacji kraju w kontekście integracji z Unią, ale jednocześnie oczekiwali gotowej odpowiedzi: „Jeżeli nie UE, to co?” Poseł podkreślił, że jest to główny argument zwolenników Unii straszący społeczeństwo. Powiedział również, że jest to bardzo trudne pytanie, a na trudne pytanie nie może też być prostej i szybkiej odpowiedzi. Wyraził opinię, że tylko poza strukturami UE Polska będzie w stanie wypracować swoje stanowisko międzynarodowe. Na obawy że Polska może być zablokowana gospodarczo odpowiedział, że kraje UE nie tak łatwo pozbędą się prawie czterdziestomilionowego rynku zbytu jakim jest Polska, przytoczył to na przykładzie naszego deficytu w handlu zagranicznym z UE (wzrost eksportu do UE – 35%, a importu z UE – 600%). Dyskusja była dość żywa, były też pytania dotyczące osoby posła. W odpowiedzi na pytanie o zmianę klubu w parlamencie poseł zwrócił uwagę na jedną rzecz, a mianowicie iż poseł ma służyć przede wszystkim swoim wyborcom i programowi a później partii: „Partia ma być dla społeczeństwa, a nie odwrotnie”. Zwrócił też uwagę, że dla niego ważny jest bezpośredni kontakt z wyborcami. Z wypowiedzi posła wynikała też myśl, nad którą bardzo niewielu wyborców się zastanawia, że interes jakiejś partii nie musi iść koniecznie razem z interesem narodu lub państwa. Poruszono też kwestię, że społeczeństwo nie jest rzetelnie informowane, chociaż wydaje się to paradoksem w dzisiejszej dobie rozwoju techniki informacyjnej. Media są nastawione na propagandę a nie na informacje. Padły głosy, że jedynymi mediami, które starają się na szerszą skalę rzetelnie informować Polaków są: „Radio Maryja”, „Nasz Dziennik” i parę czasopism. Społeczeństwu potrzeba spokojnej dyskusji na argumenty „za” i „przeciw” integracji z Unią Europejską, do której w mediach publicznych przeciwnicy nie są dopuszczani.

*Kazimierz Jagiełło*



| [Strona główna](#) | [◀ Powrót](#) | [▲ Do góry](#) |

## Czterdziestolecie szkoły

9 czerwca 2002 roku w Szkole Podstawowej w Leszczynie odbyły się uroczystości 40-lecia powstania szkoły. Oprócz obecnych uczniów i nauczycieli przybyli na nie licznie nauczyciele uczący w szkole w poprzednich latach, absolwenci szkoły, rodzice. Swoją obecnością uroczystość zaszczyliły władze samorządowe gminy Urzędów i wielu zaproszonych gości.

Uroczystości rozpoczęły się od Mszy Świętej w intencji zebranych, którą odprawili ksiądz Piotr Tylus z parafii Pop-kowice i ksiądz Marek Kwaśniak z parafii Urzędów, do tych bowiem parafii należą uczniowie szkoły. Nabożeństwu przyświecały słowa biskupa Chrapka: „Idź przez życie tak, aby ślady twoich stóp przetrwały Cię”. Dyrektor szkoły Bożena Mazik przedstawiła krótki rys historyczny i stan dzisiejszy szkoły. Swoimi wspomnieniami i refleksjami podzielili się z zebranymi nauczyciele, którzy pracowali w szkole w latach 60-tych i 70-tych.

Uczniowie szkoły pod kierunkiem nauczycielek Małgorzaty Piątek i Małgorzaty Białej, przygotowali występ okolicznościowy pod tytułem „Nasze Marzenia”. Przy ładnej pogodzie zebrani mogli posłuchać utworów muzycznych i piosenek w wykonaniu zespołu „Wesołe Nutki” z Gminnego Ośrodka Kultury w Urzędowie oraz uczniów i absolwentów szkoły. W godzinach popołudniowych zaprezentowali swoje umiejętności zapaśnicy LUKS Kraśnik. W klubie tym uprawia zapasy czterech absolwentów szkoły.



*Kiermasz prac uczniowskich*



*W tych balonach za chwilę poszybują w górę uczniowskie marzenia*



*40 urodzinowych świeczek zapłonęło na wielkim torcie*



*Swe zdolności aktorskie prezentują pierwszaki*

Obchodom 40-lecia towarzyszył kiermasz prac uczniowskich oraz wystawy i gazetki prezentujące przeszłość i terażniejszość szkoły. Wszyscy mieli też okazję obejrzeć wystawę prac malarskich Izabeli Cielmy, studentki wychowania plastycznego UMCS.

Uroczystość przebiegała w miłej atmosferze, mogła się odbyć dzięki licznym sponsorom i darczyńcom oraz przy znacznym zaangażowaniu rodziców.

*Bożena Mazik*

**Fragmety przemówienia dyrektora szkoły mgr Bożeny Mazik na uroczystości 40-lecia szkoły:**

Przed czterdziestu laty, w 1962 roku oddano do użytku szkołę w Leszczynie. Do nowo wybudowanego budynku przeniesiono Szkołę Podstawową z Ludwinowa. Data ta jest jedną z ważniejszych w historii okolicznych wsi, stąd też inicjatywa Grona Nauczycielskiego, żeby rocznicę tę uczcić organizując uroczystości nie tylko dla uczniów ale i dla całego środowiska.

Pierwsze wiadomości o szkole w Leszczynie nie pochodzą z 1962 roku. Są informacje, że szkoła istniała

już podczas I wojny światowej. Zachowany katalog klasyfikacyjny z 1916 roku mówi, iż w klasie pierwszej uczyło się 50 uczniów, w drugiej – 29, zaś w trzeciej – 9. Lekcje odbywały się w wynajmowanych domach prywatnych między innymi: Józefa Grządki, Józefa Siwka, Andrzeja Burego i Stanisława Szumnego. Z zapisów wynika, że nie wszyscy uczęszczali do szkoły systematycznie. W tym czasie jako nauczyciel pracowała Wanda Radomska.

Ciągłość struktury szkolnej nie była jednak zachowana. W latach 30-tych szkoła w Leszczynie była klasą eksponowaną szkoły w Majdanie Radlińskim. Kadra nauczycielska nie była stabilna. Obserwowało się częste zmiany pracujących w szkole nauczycieli. Uczyli tu m.in. pochodząca ze Lwowa Matylda Kramsówna, Maria Mozgawianka, Brygida Jackowiakowa, Katarzyna Spólnicka, Natalia Reszkowa, Jakub Wąsik, Helena Landówna. W Leszczynie dzieci uczyły się do trzeciej klasy, natomiast czwarta mieściła się w Majdanie Radlińskim, również w domach prywatnych.

W czasie wojny i w pierwszych latach powojennych nauczycielką w Leszczynie była Jadwiga Szumna.

Brak budynku szkolnego był palącym problemem mieszkańców Leszczyny. Już przed wojną planowano budowę szkoły, zebrano nawet 1000 zł na zakup placu. Wojna przerwała te poczynania. Ponownie prace przy budowie szkoły rozpoczęto dopiero w 1956 roku. Po pięciu latach komitet budowy szkoły, którego przewodniczącym był Mikołaj Zieliński z Ludwinowa dopiął swego.

W dniu 1 grudnia 1962 roku oddano do użytku budynek, w którym do dziś mieści się szkoła. Wówczas do Leszczyny przeniesiono Szkołę Podstawową z Ludwinowa i część uczniów z Łopiennika. W miejscowości tej bowiem w budynku podworskim, w pierwszych latach po wojnie znajdowała się szkoła, która wcześniej miała siedzibę w Majdanie Radlińskim. W szkole znaleźli się też uczniowie z Leszczyny uczęszczający w tym czasie do Skorzyc. Ciągłe zmiany struktury szkół na tym terenie powodowały, że byli i tacy uczniowie, którzy uczęszczali do czterech szkół w różnych miejscowościach zanim skończyli szkołę podstawową.

Pierwszym kierownikiem nowo wybudowanej szkoły został Władysław Matysiak, a uczyli w niej Janina Matysiak, Zdzisław Laskowski, Maria i Stefan Złotuchowie. Szkoła liczyła ok. 160 uczniów. Do jej obwodu należały wsie: Leszczyna, Ludwinów, Majdan Radliński, Zakęcie i przeważająca część Józefina.

W 1969 roku Władysław Matysiak przeszedł do pracy w Urzędowie a szkołą kolejno kierowali: Stanisław Strzępka, Henryk Kowalczyk, Barbara Kowalczyk i od 1989 roku do chwili obecnej Bożena Mazik.

W dokumentach szkolnych zapisanych jest kilkadziesiąt nazwisk nauczycieli, którzy dłużej lub krócej pracowali w szkole. Swoje losy najdłużej, bo ponad 30 lat, związały Janina Szczęsna, Barbara Kowalczyk i Janina Biernat. W chwili obecnej szkoła dopracowała się stabilnej kadry, którą tworzy 8 nauczycieli mianowanych, 1 dyplomowany i 1 stażysta. W bieżącym roku do szkoły uczęszcza 86 uczniów, czyli dwa razy mniej niż przed czterdziestu laty. Prognozy demograficzne na najbliższe lata są jeszcze mniej korzystne.

W ciągu czterdziestu lat szkołę ukończyło 656 absolwentów. Od wielu lat wszyscy podejmowali naukę w szkołach wyższego typu, w ostatnich latach głównie w szkołach średnich kończących się maturą. Wielu ukończyło studia wyższe. Uczniowie są dobrze przygotowani do podjęcia nauki w szkołach programowo wyższych, świadczą o tym między innymi dobre wyniki osiągnięte w zewnętrznych sprawdzianach kompetencji, gdzie uczniowie nasi osiągnęli średnie wyższe niż średnia w gminie i wyższe niż średnia w powiecie. Praca szkoły została też bardzo dobrze oceniona w trakcie tegorocznego mierzenia jakości. Reforma struktury szkół wprowadziła gimnazja, stąd dzisiejsi absolwenci kontynuują naukę w gimnazjach w Skorzycach, Kłodnicy i Urzędowie.

W minionych latach budynek szkolny był wielokrotnie modernizowany. Piece kaflowe zostały zastąpione przez centralne ogrzewanie, najpierw z kotłownią węglową potem gazową, wykonano instalację wodno-kanalizacyjną, boiska i ogrodzenie placu, utwardzono i wyasfaltowano drogi dojazdowe oraz przeprowadzono wiele innych prac mających na celu utrzymanie szkoły w należyтым stanie technicznym.

Na zakończenie chciałam podziękować tym wszystkim, którzy przyczynili się w jakikolwiek sposób do zorganizowania i uświetnienia dzisiejszej uroczystości. Dziękuję pracownikom szkoły, księżom, rodzicom i uczniom za ich zaangażowanie w przygotowanie dzisiejszego dnia.

Dziękuję wszystkim sponsorom za przekazaną na rzecz szkoły pomoc finansową i rzeczową, która ułatwiła nam zarówno przygotowanie dzisiejszej uroczystości jak poprawi wyposażenie szkoły.



| [Strona główna](#) | [⏪ Powrót](#) | [▲ Do góry](#) |

## Bierzmowanie

20 maja 2002 r. w Sanktuarium św. Otylii w Urzędowie miała miejsce szczególna uroczystość: J.E. ks. abp Bolesław Pylak udzielił sakramentu bierzmowania 148 młodym parafianom i celebrował Mszę św. w intencji bierzmowanych.

Biskupa – jako pierwszy – powitał gospodarz naszej parafii ksiądz proboszcz Edward Kozyra. W imieniu rodziców i młodzieży dostojnego gościa powitali i o udzielenie bierzmowania poprosili p. Anna Chęcińska-Marecka i p. Kazimierz Smoliński.

Za udzielenie sakramentu, za ofiarę Mszy św., za homilię i życzenia podziękowali Arcybiskupowi przedstawiciele młodzieży: Ilona Młynarczyk i Kamil Krawczyk przekazując wiązanek kwiatów. Rodzicom, księżom i katechetom podziękowali składając kwiaty na ręce ks. kan. Edwarda Kozyry.

Do sakramentu umocnienia naszą młodzież przygotowali ks. Marek Kwaśniak i Andrzej Słowik, zaś oprawę Mszy św. przygotował organista Jan Kowal. Uroczystość uświetniał chór parafialny.

*Andrzej Słowik*



| [Strona główna](#) | [◀ Powrót](#) | [▲ Do góry](#) |

## **Liceum profilowane – nowa droga edukacji**

Początek funkcjonowania przekształconych szkół ponadgimnazjalnych przypadnie na 1 września 2002 roku. Absolwenci gimnazjów będą mogli kontynuować naukę w czterech typach szkół:

- trzyletnich liceach ogólnokształcących kończących się maturą,
- trzyletnich liceach profilowanych, także kończących się maturą, i umożliwiających tzw. przygotowanie ogólnozawodowe w co najmniej 14 profilach dostosowanych do potrzeb gospodarki polskiej i europejskiego rynku pracy,
- czteroletnich technikach, które umożliwiają zdobycie matury oraz kwalifikacji zawodowych,
- zasadniczych szkołach zawodowych przygotowujących do zdobycia kwalifikacji zawodowych.

Programy kształcenia ogólnego w trzech pierwszych typach szkół będą przygotowywać uczniów do egzaminu maturalnego.

Zespół Szkół w Urzędowie, zgodnie z ogłoszoną rekrutacją, prowadzi nabór do profili o kształceniu zawodowym. Największym zainteresowaniem cieszy się Liceum Profilowane o profilu kształcenia usługowo-gospodarczym. W związku z tym pragnę podać kilka szczegółów dotyczących tego typu szkoły.

Liceum Profilowane:

- 1) zapewnia absolwentowi przygotowanie ogólnokształcące umożliwiające kontynuowanie kształcenia w szkołach wyższych,
- 2) przygotowuje absolwenta do egzaminu maturalnego na poziomie rozszerzonym w zakresie tych przedmiotów ogólnokształcących, które uzupełniane będą treściami kształcenia ogólnozawodowego,
- 3) tworzy warunki do organizacji i prowadzenia kształcenia ogólnozawodowego, z uwzględnieniem zastosowania technologii informatycznej,
- 4) przygotowuje do działań przedsiębiorczych i możliwości podejmowania własnej działalności gospodarczej lub pracy w przedsiębiorstwach.

Liceum profilowane stwarza uczniom warunki do kształtowania następujących umiejętności:

- 1) aktywnego poszukiwania pracy, świadomego jej podejmowania lub wyboru zawodu i kierunku dalszego kształcenia zgodnie z zainteresowaniami i samodzielnie ocenianymi własnymi możliwościami oraz potrzebami rynku,
- 2) przygotowania do stosowania technologii informacyjnej w rozwiązywaniu problemów z zakresu kształcenia w danym profilu,
- 3) analizowania zjawisk zachodzących w środowisku człowieka, w szczególności w środowisku pracy,
- 4) oceniania wpływu cywilizacji na zmiany zachodzące w środowisku,

- 5) zapobiegania w obszarze własnej działalności powstawaniu szkód ekologicznych,
- 6) organizowania stanowiska pracy,
- 7) wyszukiwania i stosowania przepisów prawa regulujących daną działalność gospodarczą, usługową i organizacyjną.

Kształcenie ogólnozawodowe w profilu usługowo-gospodarczym odbywa się w trzech blokach tematycznych:

- przygotowanie do prowadzenia działalności usługowej,
- obsługa klienta,
- administrowanie przedsiębiorstwem usługowym.

Liceum Profilowane w ramach swoich zadań daje podstawy wiedzy umożliwiającej absolwentowi samodzielne dokończanie się i doskonalenie, a także umiejętność przekwalifikowywania się; kształcenie ogólne zajmuje tu ważne miejsce.

Przebudowa gospodarcza państwa, przeprowadzana sukcesywnie po 1989 roku, zmieniła znacznie rynek pracy. Współczesny system kształcenia zawodowego wymaga dopasowania do tego rynku, jeśli absolwenci szkół mają uzyskać lepsze perspektywy zatrudnienia. Za szybkimi przeobrażeniami technologicznymi w gospodarce idzie konieczność zmiany proporcji kształcenia ogólnego w stosunku do kształcenia zawodowego. To, co nazywane było kiedyś „posiadaniem dobrego fachu” nie daje obecnie młodym zabezpieczenia przed bezrobociem. Równocześnie, wiele firm nadaremnie poszukuje pracowników o określonych kwalifikacjach. Wiadomo już, że elastyczny rynek pracy oczekiwać będzie od pracowników nie tylko dobrego przygotowania do zawodu ale również umiejętności i chęci ustawicznego doskonalenia się w zawodzie, a nawet gotowości do wielokrotnej jego zmiany.

Przybliżeniu szkolnictwa średniego do młodego mieszkańca wsi ma służyć nowo założone Liceum Profilowane. Celem przeobrażeń systemu szkolnictwa ponadgimnazjalnego jest bowiem danie możliwości uzyskania świadectwa maturalnego każdemu młodemu człowiekowi, którego zdolności i chęci temu sprzyjają, bez względu na miejsce jego zamieszkania.

Mam nadzieję, że proponowane przez Zespół Szkół kierunki kształcenia zastąpią poprzednie i pozwolą w pełni zaspokoić aspiracje edukacyjne młodzieży gimnazjalnej, a przede wszystkim umożliwią przyszłym absolwentom być konkurencyjnym na rynku pracy.

*Andrzej Rolla*

## PROFIL USŁUGOWO-GOSPODARCZY

Liczba godzin w cyklu kształcenia – 13

lp.	nazwa bloku tematycznego	kl. I	kl. II	kl. III	razem
1.	Przygotowanie do prowadzenia działalności usługowej	2	2	3	7
2.	Obsługa klienta	1	2	-	3
3.	Administrowanie przedsiębiorstwem usługowym	1	2	-	3
	<b>RAZEM</b>				<b>13</b>

### Blok tematyczny: Przygotowanie do prowadzenia działalności usługowej

lp.	nazwa modułu	liczba godzin
1.	Podstawy usług	38
2.	Ekonomika usług	38
3.	Marketing usług	38
4.	Podstawy rachunkowości	38
5.	Wybrane rodzaje usług	90
	<b>Łączna liczba godzin</b>	<b>242</b>

### Blok tematyczny: Obsługa klienta

lp.	nazwa modułu	liczba godzin
1.	Jakość usług	38
2.	Higiena pracy	28
3.	Prawo pracy	20
4.	Elementy towaroznawstwa	38
	<b>Łączna liczba godzin</b>	<b>114</b>



## Blok tematyczny: Administrowanie przedsiębiorstwem usługowym

lp.	nazwa modułu	liczba godzin
1.	Kultura i etyka zawodu	38
2.	Komputeropisanie i korespondencja przedsiębiorstwa usługowego	38
3.	Zastosowanie pakietów biurowych wspomagane nowoczesnymi urządzeniami biurowymi	20
4.	Techniki multimedialne	18
<b>Łączna liczba godzin</b>		<b>114</b>



### GKS „Orzeł” Urzędów

Piłkarska wiosna dobiegła końca. Czas więc na podsumowanie i ocenę wyników piłkarzy „Orla”. Z całą pewnością można powiedzieć, że pierwszy sezon w V lidze był w miarę udany. Wiosenna postawa naszych zawodników na boiskach Klasy A w sezonie 2001, gdzie mieliśmy już od połowy wiosny zagwarantowany awans rozbudziła u części zawodników i kibiców ciche nadzieje na lepsze wyniki w wyższej lidze, niż te osiągnięte w rzeczywistości. W pierwszych jesiennych meczach drużyna płaciła tzw. frycowe. U niektórych zawodników było widać brak ogrania, a czasami wręcz zagubienie. Ci zawodnicy, którzy nie przepracowali na treningach letnich odpowiedniej ilości godzin, swoje braki musieli uzupełniać w trakcie sezonu, co niewątpliwie opóźniło ich dochodzenie do formy. Na domiar złego przystąpiliśmy do rundy inauguracyjnej bez podstawowych zawodników „wiosny”. Jeden odszedł na własną prośbę. Drugiego zabrano nam wojsko. Trzeba było bardzo szybko szukać wzmocnienia w innych klubach, co w końcu dało pozytywnie rezultaty. Pozyskaliśmy w rundzie wiosennej Norberta Rabaniuka i Marcina Juraka ze Stali Kraśnik, oraz Michała Czarnotę pozyskanego z MZKS „Alit” Ożarów. Marcin Jurak wraz z Michałem Czarnotą zainaugurowali swoją grę w naszej drużynie w meczu z „Wawelem” i obaj strzelili bramki dające nam zwycięstwo w tym meczu. N. Rabaniuk i M. Czarnota wzmocnili trzon drużyny, nadając jej grze pewności i determinacji. Marcin Jurak ze względu na odbywanie zasadniczej służby wojskowej tylko dwa razy brał udział w meczu, i co znamienne w obu meczach strzelił bramki. Drużyna wzmocniona w ten sposób z każdym meczem nabierała ogrania i wiary, że wygrać można z każdym.

Kilka spotkań przegraliśmy w sposób pechowy, na co z przebiegu gry nie zasłużyliśmy. Daleki mimo to jestem od oskarżania sędziów o stronniczość – na meczu obowiązuje zasada: sędzia ma zawsze rację – lecz w kilku przypadkach ich decyzje budziły w człowieku najgorsze instynkty. Zdarzało się, niestety, że to kilku kibiców swoim zachowaniem spowodowało, iż sędziowie w trakcie meczu robili się coraz bardziej złośliwi. Nie są przecież głusi i jak każdy, kto usłyszy tyle wyzwisk i grubiaństwa, będzie nam to pamiętał.

Daje się również zauważyć, że w drużynie brakuje snajpera, który umiałby przechylić szalę zwycięstwa, choćby miał oddać jeden strzał w meczu. Widać to również w zestawieniu najlepszych strzelców drużyny. Nie ma w nim wyraźnego lidera, odbiegającego ilością zdobytych goli od pozostałych kolegów.

Wraz z rozgrywkami seniorów, swoim trybem toczyły się zmagania drużyn juniorów starszych. W tej konfrontacji nasza młodzież osiągnęła lepsze wyniki od swoich starszych kolegów, zajmując na finiszu sezonu VIII miejsce w tabeli. Drużyna juniorów w całości oparta jest na zawodnikach mieszkających w naszej gminie, którzy swoje pierwsze szlify piłkarskie zaczęli zdobywać kilka lat temu, wówczas gdy Lud-wik Woś przy wsparciu Rady Gminy i Zarządu Gminy szczęśliwie reaktywował działalność Klubu.

Dzisiaj mamy dobrą drużynę juniorów, opartą na własnych wychowankach. Chłopców ambitnych i zadziornych zarazem, którzy tworzą w miarę zgrany zespół. Kilku z wyróżniających się juniorów może w przyszłości tworzyć trzon drużyny seniorów, pod warunkiem, że jakieś nadzwyczajne okoliczności nie zwiódą ich z drogi sportu. A takie przypadki już miały miejsce w historii klubu. I pamiętają o nich kibice, niekoniecznie tylko najstarsi.

Do tych dość pozytywnych słów muszę jednak na koniec dodać „łyżkę dziegciu”. A sprawa dotyczy m.in. meczu jaki „Orzeł” rozegrał jesienią w Piotrowicach. Nasze „gwiazdy” podeszły do tego meczu na luzie, bez koncentracji, wręcz z nonszalancją. Brakowało w grze ambicji i woli walki. Przy takiej postawie wynik 7:1 dla POM nie budzi zdziwienia, chociaż dzisiaj nawet w hokeja mecz kończy się niższym wynikiem. Nie widzę żadnego usprawiedliwienia dla całej drużyny. A tych zawodników, którzy nie zgłosili się na wyjazd do Piotrowic należałoby rozliczyć. Daje się też zauważyć, że drużyna gdy zdobywa prowadzenie w meczu, nie wiadomo dlaczego nagle „staje” tak jakby uważała, że wynik już ma w kieszeni. Zemściło się to w kilku przypadkach (m.in. mecz z „Puławiakiem”), gdzie uzyskanie remisu było dla nas dość szczęśliwym wynikiem. Tak więc jeszcze raz okazało się, że kunktatorstwo nie popłaca. Z faktu tego wynika konieczność dokonania zmian w mentalności zawodników i przebudowy sposobu gry zespołu. Należy tu również

rozważyć przydatność niektórych zawodników dla drużyny. „Orzeł” nie jest i nie będzie drużyną, gdzie lokalne „gwiazdy” pokazywać mogą swoje fochy. Jeśli nie wszyscy zawodnicy to rozumieją, to tym gorzej dla nich. Chcemy by nasza drużyna była wizytówką gminy i nie można się godzić na to, by praca wielu ludzi (m.in. dotychczasowych trenerów, opiekunów drużyny oraz Zarządu) była niweczona przez niechęć do gry niektórych zawodników. Potrzebni są nam zawodnicy odpowiedzialni, którzy zrobią wszystko, by następny sezon „Orzeł” zakończył na wyższej pozycji a swoją grą drużyna sprawiała radość i przyjemność, a jest to winna przede wszystkim swoim wiernym kibicom.

Włodzimierz Wasieczko

Od czasu do czasu mecze „Orła” Urzędów z innymi drużynami są filmowane przez lokalne telewizje, m.in. z Puław, Świdnika. Prawie z każdego meczu rozgrywanego w Urzędowie telewizja Kraśnik pokazuje migawki. I co z tego wynika? A to, że chcąc by wizerunek Urzędowa nie ponosił z tego tytułu uszczerbku Zarząd Klubu postanowił rozpocząć prace porządkowe wokół boiska, by nie zdarzało się, tak jak jesienią, że piłka po wyjściu na aut ginie zawodnikom w wysokiej trawie. Dla wielu mieszkańców innych miejscowości w województwie Urzędów będzie kojarzył się najpierw z „Orłem”, jego grą a później w sposób naturalny z naszą miejscowością, jej mieszkańcami i całą gminą. Widzimy więc potrzebę stałej pracy nad poprawianiem tego wizerunku. Do pilnych prac porządkowych, które trzeba wykonać „na wczoraj” należy zakończenie prac nad utwardzeniem parkingu oraz pilne wykoszenie trawy wokół boiska i stałe wykaszanie całego terenu, by można było w każdej chwili zorganizować na terenie boiska festyn lub podobną imprezę.

W dalszej perspektywie – choć mam nadzieję, że niezbyt odległej – jest potrzeba ogrodzenia terenu, budowy budynku klubowego m.in. z szatniami dla gości, sędziów oraz budowa trybun dla kibiców.

Są to sprawy ważne, ale dzisiaj, ze względu na skromne środki finansowe, bardzo trudne do przeprowadzenia. Rada Gminy przeznaczyła na działalność Klubu w roku 2002 kwotę 60 tys. zł, która jednakże wystarcza nam tylko na bieżące prowadzenie drużyny. Trzeba zatem będzie szukać pieniędzy również poza budżetem gminy. Takie też działania Zarząd poczynił, chociaż ich efekt nie jest dzisiaj możliwy do przewidzenia.

Widzę tu potrzebę wsparcia działań Klubu w tym zakresie przez wszystkich zainteresowanych istnieniem drużyny, w tym kibiców, miejscowych przedsiębiorców i sympatyków.

WPW

Tabela końcowa sezonu 2001/2002 w V lidze – okręg Lublin:

		Punkty	Bramki
1.	„Stal” Poniatowa	84	105–21
2.	„Unia” Bełżyce	57	70–40
3.	„Orion” Niedzwica	55	55–40
4.	„Janowianka” Janów Lub.	54	64–31
5.	„Opolanin” Opole Lub.	53	78–44
6.	„Orły” Kazimierz Dolny	51	55–36
7.	POM Piotrowice	49	65–49
8.	„Ruch” Ryki	43	61–52
9.	„Świdniczanka” Świdnik	43	51–48
10.	„Cisy” Nałęczów	40	55–67
<b>11.</b>	<b>„Orzeł” Urzędów</b>	<b>37</b>	<b>53–60</b>
12.	„Wawel” Wąwolnica	35	57–82
13.	„Tur” Milejów	29	50–67
14.	„Puławiak” Puławy	26	39–73
15.	LKS Wierzchowiska	18	30–93
16.	„Garbarnia” Kurów	7	28–111

Nasz ostatni przeciwnik „Tur” Milejów utrzymał się również w V lidze, głównie dzięki dobrej grze w rundzie wiosennej. Niebagatelny wpływ na to miało chyba również objęcie drużyny sponsoringiem przez „FRUCTO MAJ”, co widać było na koszulkach zawodników. Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że jednym z szefów firmy jest mieszkaniec naszej gminy.



Zespół GKS „Orzeł” Urzędów

*W górnym rzędzie od lewej: Marian Matyjasek – prezes, Piotr Tulacha, Marek Sobański, Piotr Lis, Jacek Czapla, Wojciech Stopa – trener, Marek Kwiatek, Grzegorz Matyjasek, Marek Duda, Waldemar Turek – kapitan, Janusz Wojtak – kierownik drużyny, Jerzy Mazik – gospodarz.*

*W dolnym rzędzie od lewej: Mariusz Czapla, Roman Puacz, Paweł Rzepecki, Dawid Wronka, Norbert Rabaniuk, Michał Czarnota.*



| [Strona główna](#) | [◀ Powrót](#) | [▲ Do góry](#) |

## **Festyn Sportowo-Rekreacyjny Gmin Powiatu Kraśnickiego**

W dniu 9 czerwca 2002 r. w obiektach sportowych Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Stróży odbył się Festyn Sportowo-Rekreacyjny Gmin Powiatu Kraśnickiego. W zawodach wzięła udział również reprezentacja gminy Urzędów.

Nasi zawodnicy walczyli w następujących konkurencjach: piłka nożna 5-osobowa mężczyzn – w składzie Emil Dzikowski, Kamil Dzikowski, Grzegorz Czapla, Paweł Basiakowski, Jacek Niedziela, rez. Jacek Czapla (III miejsce); piłka nożna 5-osobowa kobiet: Iza Trancygier, Małgorzata Kalisz, Agata Puacz, Marzena Chapska, Monika Kalisz, rez. Karolina Dobrowolska (III miejsce); piłka siatkowa drużyn 3-osobowych kobiet: Katarzyna Michalak, Monika Mazurkiewicz, Małgorzata Stec, rez. Joanna Kudła (I miejsce); piłka siatkowa drużyn 3-osobowych mężczyzn: Paweł Serafin, Tomasz Pomorski, Cezary Pęk, rez. Bartłomiej Jagiełło (III miejsce); koszykówka drużyn 3-osobowych kobiet: Monika Mazurkiewicz, Katarzyna Michalak, Ilona Ufniarz, rez. Małgorzata Stec (I miejsce); koszykówka drużyn 3-osobowych mężczyzn: Konrad Gawdzik, Tomasz Pomorski, Grzegorz Wojtuszkiewicz, rez. Arkadiusz Kowalski (I miejsce); rzut do kosza kobiet: Monika Mazurkiewicz, Katarzyna Michalak (II miejsce); rzut do kosza mężczyzn: Konrad Gawdzik, Tomasz Pomorski (II miejsce); skok w dal kobiet: Joanna Kudła, Ilona Ufniarz (II miejsce); skok w dal mężczyzn: Rafał Witek, Piotr Grzebunski (II miejsce). Funkcję kierownika ekipy pełnił nauczyciel ZSO w Urzędowie – Marek Flisek.

Głównym celem festynu była popularyzacja sportu i rekreacji jako formy aktywnego spędzania czasu wolnego, a także wyłonienie najbardziej usportowionej gminy Powiatu Kraśnickiego. Najlepsi zawodnicy utworzą reprezentację powiatu na Wojewódzki Złot LZS i Mieszkańców Wsi.

*red.*



| [Strona główna](#) | [◀ Powrót](#) | [▲ Do góry](#) |